Stypendysta Ministerstwa Oświaty

Zakonspirowanym agentem Kominternu

„Bułgarski skandal" w stolicy

Na warszawskim bruku zjawił się niedawno niejaki **Piotr Pamporoff, Bułgar (45 lat),** który w zamian za zobowiązanie ułożenia słownika polsko-bułgarskiego oraz przetłómaczenia pism Augusta Cieszkowskiego na język bułgarski — uzyskał od Min. W. R. i O. P. stypendium w sumie 150 zł. miesięcznie.

Jak jednak okazało się później, Pamporoff z pracą naukowo-literacką miał o wiele mniej wspólnego, niż z **działalnością okultystyczną oraz przemycaniem pod płaszczykiem pseudo-naukowych wykładów — zakonspirowanej propagandy komunistycznej.**

Pamporoff — rzekomo jarosz, abstynent i esperantysta w jednej osobie — **rozwijał na terenie kuchni jarskiej i kół esperantystów, stanowiących obecnie, po zlikwidowaniu towarzystw wolnomyślicieli, odskocznię dla bezbożnictwa mętne idee wymyślonej przez siebie sekty religijnej, której zasady nadzwyczaj zbliżone do komunizmu — są oczywiście antynarodowe.** Jest to, jak dowiadujemy się, wysłannik komunizującej sekcji bułgarskiej Donowa, której wyznawcy odmawiają służby w wojsku z bronią w ręku.

Oprócz tego Pamporoff na terenie **„Ligi Braterstwa" (Krucza 7, m. 55), prowadzonej przez adwokata Rogowskiego (Koszykowa 28 m. 2),** wespół z niejakim Kawką i Paszkiewiczem, wygłasza stale odczyty o konieczności polsko-żydowskiej przyjaźni, zniesieniu państw, narodów i powszechnym zbrataniu, z jakimi to odczytami często Pamporoff wyjeżdża na prowincję, **legitymując się jako stypendysta Ministerstwa W. R. i O. P.**

Obecnie władze przejrzały działalność Pamporoffa i ministerstwo W. R. i O. P., które padło ofiarą wyrafinowania Pamporoffa, odebrało mu, jak dowiadujemy się, stypendium. Władze bezpieczeństwa badają w Warszawie i na prowincji działalność bałkańskiego „apostoła", szereg bowiem rodziców, których córki Pamporoff wciągnął w jakieś pogańskie nabożeństwa, złożyło do władz skargi. Nabożeństwa te odbywały się w Warszawie w parku Paderewskiego i połączone były ze słonecznymi, panrytmicznymi tańcami.

Działalnością Pamporoffa zainteresował się również ks. proboszcz parafii św. Aleksandra w Warszawie, na terenie której „Liga Braterstwa" posiada swoje siedlisko, gdzie m. in. Pamporoff odprawia nabożeństwa do „boga słonecznego", połączone z odśpiewywaniem pieśni w języku sanskryckim.

Zaznaczyć należy, że wśród kolonii bułgarskiej w Warszawie jest to nie pierwszy wypadek zjawienia się osobników, mających na celu szerzenie komunizmu, jak to miało miejsce niedawno z komunistą Cyrylem Pacewym, skazanym przez sądy bułgarskie za wywrotową działalność na 7 lat więzienia.

Sensacyjne porwanie w Łodzi

Pół miliona okupu

za syna bogatego przemysłowca

ŁÓDŹ, 17.12. Wydział śledczy w Łodzi zaalarmowany został ubiegłej nocy wiadomością o **uprowadzeniu syna znanego przemysłowca łódzkiego Salo Budzynera, prezesa gminy wyznaniowej, b. senatora, akcjonariusza kilku przedsiębiorstw przemysłowych 25-letniego Beniamina.**

Bandyci około godz. 1 w nocy zawiadomili matkę uprowadzonego, gdyż ojciec bawi w sprawach handlowych zagranicą, o uprowadzeniu i **zażądali okupu w wysokości pół miliona złotych, grożąc w wypadku, gdyby okup nie był złożony do godz. 13 w dniu dzisiejszym, zamordowaniem uprowadzonego.**

Do kartki dołączony był list od uprowadzonego z prośbą o wykupienie.

Budzynerowa zawiadomiła o wypadku policję, która niezwłocznie wszczęła poszukiwania. W godzinach rannych jakiś osobnik zatelefonował do Budzynerowej, ponownie żądając okupu. W czasie omawiania warunków układu, zawiadomiono policję, która ujawniła prowadzącego rozmowę, aresztowała go, a także jego wspólnika. Aresztowani wydali miejsce pobytu porwanego.

Silny oddział policji wyjechał do Andrespola, pow. brzezińskiego, gdzie **w willi Henryka Borucha znaleziono uwięzionego, którego pilnowali Henryk Boruch wraz z jeszcze jednym osobnikiem Borucha i trzech jego towarzyszów przewieziono w kajdanach do wydziału śledczego, a następnie do więzienia.**

Beniamin Budzyner po przesłuchaniu został odstawiony do domu. Zeznał on, iż po wyjściu z fabryki wsiadł do stojącej przed fabryką taksówki, prowadzonej, jak się okazało, przez jednego z członków bandy. Koło Wodnego Rynku taksówka zatrzymała się i weszło do niej dwóch mężczyzn. Pod grozą rewolwerów Budzynera związano, następnie przewieziono go do Andrespola, gdzie koło godz. 8 wymuszono na nim napisanie listu z prośbą o wykup.

Na podkreślenie zasługuje sprawność łódzkiej policji śledczej, która wykryła i ujęła zbrodniarzy w ciągu 13 godzin.

Rada ministrów przy pracy

Akademia Literatury, biura detektywne

i szereg innych ustaw

W dniu 17 grudnia Rada Ministrów uchwaliła następujące projekty ustaw:

W sprawie zmiany rozporządzenia Prezydenta R. P. z dnia 14-go października 1927 r. o uchyleniu odrębności stanowych. Projekt ten przewiduje m. in. możność sporządzania w gminnych księgach umów testamentów, zawierających rozporządzanie majątkiem nieruchomym do 5 ha.

O zaspokojeniu roszczeń z umów ubezpieczenia do upadłego zakładu ubezpieczeń „Allgemeene maatschappij van levensverzekering en lijfrente" w Amsterdamie.

Nowelę do ustawy o zakładaniu i utrzymywaniu publicznych szkół powszechnych.

Projekt ustawy o Polskiej Akademii Literatury.

O przedsiębiorstwach świadczenia niektórych usług, t. j. o przedsiębiorstwach: 1) ochrony mienia, 2) detektywów prywatnych, 3) świadczenia usług w sprawach paszportowych i wizowych, 4) pośrednictwa w zawieraniu małżeństw, 5) pośrednictwa w zakresie urządzania przedsiębiorstw rozrywkowych. Projektowana ustawa uzależnia prowadzenie wymienionych przedsiębiorstw od pozwolenia władzy administracyjnej drugiej instancji.

O izbach lekarsko dentystycznych, opierający organizację tych izb całkowicie na zasadach, przyjętych w r. 1932 dla organizacji pokrewnego zawodu lekarskiego.

O zmianie granic miast Tarnopola i Brodów w województwie tarnopolskim.

O włączeniu gminy miejskiej Podgórz do gminy miejskiej Toruń.

Rada Ministrów uchwaliła statut stowarzyszenia wyższej użyteczności „Instytut Józefa Piłsudskiego, poświęcony badaniu najnowszej historii Polski", nadając instytutowi charakter wyższej użyteczności.

W końcu Rada Ministrów uchwaliła rozporządzenie w sprawie zmiany przepisów z r. 1928 o stosunku służbowym, uposażeniu i zaopatrzeniu emerytalnym pracowników powszechnego zakładu ubezpieczeń wzajemnych.

Rozruchy w Gnieźnie

Bezrobotni zdemolowali magistrat

i pobili wiceprezydenta miasta

GNIEZNO, 17. 12. We czwartek około godziny 9-ej rano zebrał się **tłum, liczący około 500 osób, przed gmachem magistratu gnieźnieńskiego z żądaniem przyjęcia przez urzędującego wiceprezydenta miasta delegacji bezrobotnych,** która żądała wypłacenia im świątecznej zapomogi zamiast w naturaliach — w gotówce. Demonstracja trwała dłuższy czas, przy czym tłum zdradzał nastroje coraz bardziej radykalne.

Około godziny 10-ej tłum zbliżył się pod gmach magistratu, przy czym wybito kilka szyb w oknach parterowych. W chwilę po tym **tłum wtargnął do wnętrza budynków, po wyłamaniu przemocą drzwi, zniszczył wnętrze sali posiedzeń magistratu, wyrzucając przez okna krzesła i fotele. Po zatym zniszczono kilka innych ubikacyj i pobito dotkliwie wiceprezydenta miasta, inż. Gałęzowskiego.**

Po dłuższej chwili policja usunęła demonstrantów, przy czym dwuch demonstrantów zostało lekko rannych. Po godzinie 12-ej policja opanowała sytuację i w mieście zapanował spokój.

Korpus lotniczy Yankesów

w czerwonej armii hiszpańskiej

PARYŻ, 17. 12. Zgodnie z relacjami pewnego lotnika amerykańskiego, walczącego po stronie rządu Largo Caballero, a bawiącego obecnie w Paryżu, **kilkunastu znanych lotników amerykańskich oraz angielskich utworzyło na froncie baskijskim „korpus lotniczy yankesów".** Wśród pilotów znajdują się między innymi także lotnicy, którzy w czasie wojny światowej brali wybitny udział w walkach na froncie zachodnim. **Piloci otrzymują pensję miesięczną w wysokości 180 do 220 funtów, płatnych za pośrednictwem Banku Anglii.**

Większą część aparatów amerykańsko-angielskiego korpusu lotniczego stanowią znane maszyny typu „Newport".

Francuska partia społeczna

znalazła sprzymierzeńców w parlamencie

PARYŻ, 17.12 Pozostająca pod kierownictwem pułk. de la Rocque francuska partia socjalna, która dotychczas nie miała swego przedstawicielstwa w parlamencie, utworzyła obecnie w izbie własną frakcję. Przewodnictwo frakcji, do której należy dotychczas 8 deputowanych, objął znany poseł prawicowy Ybernagaray Ponadto utworzył się złożony z 47 posłów „komitet parlamentarny obrony swobód republikańskich oraz sympatyków francuskiej partii socjalnej".

Burzliwe posiedzenie

Łódzkiej Rady Miejskiej

ŁÓDŹ, 17. 12. Pierwsze posiedzenie nowej rady miejskiej miało miejscami charakter dość burzliwy. W czasie dyskuji nad sprawą uposażenia prezydenta i wiceprezydentów miasta zabrał głos adw. Szwajdler, którego słowami poczuli się dotknięci radni żydzi. Powstało zamieszanie i wrzawa Przewodniczący dłuższą chwilę ucisza salę, po czym na wniosek P. P. S. przewodniczący ogłasza przerwę. Po wznowieniu obrad uchwalono wniosek o uposażeniach. Następnie przewodniczący zawiadamia, że wpłynęły dwa wnioski nagłe, złożone przez frakcję narodową, lecz nie poddaje ich pod dyskusję, gdyż wniesione zostały w terminie nie przepisanym.

Ponownie powstaje wrzawa w czasie przemówienia radnego Milmana (Bund), który porusza zajścia akademickie na uczelniach wyższych. Radni z klubu narodowego głośno protestują i zagłuszają słowa Milmana.

Nadzór

nad parcelacją prywatną

Projekt ustawy o nadzorze państwowym nad parcelacją prywatną, opracowanej przez ministerstwo rolnictwa, ma być złożony Radzie Ministrów jeszcze w grudniu, po czym wszedłby prawdopodobnie pod obrady Sejmu.

Co do drugiego projektu ustawodowczego ministerstwa rolnictwa w sprawie parcelacji dzierżawnej majątków fundacyjnych nie zostało jeszcze ustalone, kiedy znajdzie się on na Radzie Ministrów i w Sejmie.

Z frontu walki

o polski stragan

Z licznej serii procesów o zajścia w miasteczkach na tle incydentów targowych i walk o polskie stragany, wyznaczono rozprawę 17 chłopów oskarżonych o udział w ekscesach antyżydowskich w gm. Wyszonki pod Czyżewem w Białostockiem. Sprawa ta rozpatrzona będzie przez białostocki Sąd Okręgowy w dniu 22-go grudnia.

Do czego dochodzi bezczelność żydowska

Napad uzbrojonej bojówki

na uczniów szkoły zawodowej

W czwartek w godzinach wieczornych przechodnie na ulicy Wierzbowej byli świadkami niezwykłego zajścia. Na przechodzących uczniów szkoły zawodowej im. Konarskiego napadła grupa młodych żydów, uzbrojonych w noże i laski. Wynikło nieopisane zamieszanie. Część przechodniów rzuciła się do ucieczki, reszta przyłączyła się do walczących, ściśle mówiąc, Polacy stanęli w obronie napastowanych uczniów. Starcie trwało zaledwie kilka chwil, niezwłocznie bowiem interweniowała policja. Jednego z napastników aresztowano.

Gedale, Łaja i Estera

organizatorzy „folksfrontowych" demonstracyj

W czwartek stanęli przed sądem starościńskim w Warszawie uczestnicy demonstracji i pochodów organizowanych w czasie blokady Uniwersytetu dnia 24 listopada. Demonstranci sądzeni byli grupami, zależnie od pochodu, w którym brali udział. W grupie „folksfrontowej", która urządziła demonstrację na ul. Mazowieckiej, zostali skazani: **Estera Hedrych** studentka W. S. D. (Marjańska 5) na 30 dni bezwzględnego aresztu; **Zygmunt (?) Szereszewski, medyk,** (Waliców 14) na 35 dni aresztu; Tadeusz Kacprzek (Pańska 61) na 35 dni bezwzględnego aresztu; Władysław Jędrychiewicz (Wielka 46) na 35 dni bezwzględnego aresztu i **Łaja Webersztein** (Zamenhofa 44) na 30 dni bezwzględnego aresztu.

W drugiej grupie sądzono za i zajścia na Nowym Świecie. Skazany został Witold Banasiak, narodowiec (Marszałkowska 63) na 14 dni bezwzględnego aresztu.

Za udział w demonstracji przy Uniwersytecie skazany został Gedale Kerner, student medycyny (Długa 46) na 30 zł. grzywny.

Studenci-narodowcy

przed sądem lwowskim

LWÓW, 17. 12. Przed sądem lwowskim odpowiadali dziś studenci i absolwenci politechniki lwowskiej w liczbie 14-tu osób, w tym dwie studentki, oskarżeni o wywołanie ekscesów antyżydowskich na wydziale rolniczo-leśnym Politechniki, w Dublanach pod Lwowem. 10-ciu oskarżonych skazano na kary po 6 miesięcy więzienia z zawieszeniem wykonania, a jedna oskarżona została uniewinniona.

WYKWINTNE KRAWIECTWO WOJSKOWE CYWILNE Na miarę
Ceny przystępne B-cia OSTROWSCY ul. Świat 44 tel. 5.37.32 WARUNKI DOGODNE

Pierwsza kopalnia pirytu

uruchomiona w Polsce

Ministerstwo Przemysłu i Handlu otrzymało sprawozdanie o uruchomieniu pierwszej w Polsce kopalni pirytu, pokłady którego niedawno odkryto na terenie woj kieleckiego pod gm. Nowa Słupia, w pow. włoszczowskim. Kopalnia pirytu p. n. „Staszic", zaspakajać będzie w znacznej mierze zapotrzebowanie polskiego przemysłu metalurgicznego na ten surowiec, będący nieodzownym składnikiem przy produkcji wysokogatunkowej stali. Dotychczas musiano sprowadzać piryt z Ameryki i Rosji Sowieckiej, co pochłaniało w bilansie płatniczym Polski do 5 mil. zł. rocznie.

2-godzinny strajk demonstracyjny

pracowników bankowych w Warszawie

Walne zebranie Okręgu Warszawskiego Związku Pracowników Bankowych i Kas Oszczędności uchwaliło jednogłośnie rezolucję domagającą się zawarcia umowy zbiorowej w bankowości Zawarcie tej umowy polecono Zarządowi Głównemu Związku.

Celem zadokumentowania zdecydowanego stanowiska pracowników bankowych w tej sprawie **zebrani uchwalili proklamować dwugodzinny strajk demonstracyjny w dniu 22 b. m.** Strajkiem tym objęty będzie okręg warsz.

Strajki i zatargi

w okręgu podwarszawskim

Na skutek zmniejszenia ilości godzin pracy, zastrajkowało 178 robotników w fabryce maszyn i narzędzi rolniczych „Kraj" w Kutnie. Po 4-godzinnym demonstracyjnym strajku pracę wznowiono po wyjaśnieniu, że zamiast 8-godzinnego dnia pracy utrzymany będzie 5-godzinny dzień pracy, jednak bez redukcji dotychczasowej liczby zatrudnionych.

Robotnicy cegielni „Konstancin" pow. warszawskiego zażądali wypłaty należności za urlopy w r. b. i zaprotestowali przeciwko redukcji 4 robotników. Interwencja inspekcji pracy jest w toku.

W cegielni „Rościszewo" pow. warszawskiego 85 robotników podjęło akcję w sprawie niestosowania obowiązującego cennika płac, składając skargę w inspekcji pracy.

Niefortunne zebranie

Pos. Sommerstein i jaja

W lokalu Żydowskiego domu akademickiego przy ul. Namiestnikowskiej na Pradze w sali im prof. Einsteina pos. Sommerstein miał wygłosić odczyt o sytuacji studentów żydowskich. Kiedy wszedł na mównicę, na sali rozległy się wołania: „U nas pan nie będzie gadał! Idź pan na Wiejską!" Zawirowały w powietrzu zgniłe jaja, wynikł niesłychany tumult i hałas wobec czego prelegent opuścił salę.

Jak się okazuje, demonstrację tę zorganizowała lewica żydowska.

REDAKCJA: Warszawa, Al. Jerozolimskie 121. Telefony 666-62 (sekretarjat) 666-99 (ogólny). Sekretarjat redakcji przyjmuje interesantów codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt w godz. 12—13.
ADMINISTRACJA: Warszawa, Al. Jerozolimskie 3 a. Tel. 309-33 Dział ogłoszeń i Kantor (prenumerata) — Aleje Jerozolimskie 3 a, I piętro, tel. 7-27-33. Dział ogłoszeń, ul. Zgoda 6, m. 20. Tel. 609-01. Skrzynka pocztowa 743. Konto PKO 23400. Adres telegraficzny — ABC Warszawa.
PRZEDSTAWICIELSTWA: Piotrków Trybunalski, Słowackiego 8, tel. 30, Włocławek, Cyganki 24, tel. 136.
PRENUMERATA: miejscowa (z odnoszeniem do domu) i na prowincji zł. 2.30 miesięcznie; wydanie B wraz z dziełami Sienkiewicza zł. 3.30 miesięcznie.

Ceny ogłoszeń: za miejsce wysokości 1 milimetra przez szerokość jednej szpalty (na wszystkich stronach po 6 szpalt): na 1-ej stronie—1 zł. w tekście (wśród artykułów) — 70 gr., w reklamach (wśród ogłoszeń) — 50 gr. na ostatniej stronie — 60 gr. Notatki reklamowe — 1 zł. Komunikaty i wyjaśnienia — 1.50 zł. opisy specjalne — 3 zł., lekarskie — 30 gr. Nekrologja po 2 gr. Drobne po 20 gr. za wyraz, tłuste litery w ogłoszeniach [illegible] za oddzielne wyrazy, a tłusty druk — podwójnie. Notatki reklamowe oznacza się cyfrą (N.), a komunikaty i wyjaśnienia cyfrą (K.) Za terminy druku ogłoszeń Administracja nie odpowiada.
Wydział ogłoszeń: Aleje Jerozolimskie 3 — biuro czynne od godz. 9 rano do 6 wiecz.

Redaktor naczelny i odpowiedzialny: Dr. Wojciech Zaleski. Druk. Literacka S. z o. o. Warszawa, Al. Jerozolimskie 121. Wydawca: Spółka Wydawnicza „ABC", Sp. z ogr. odp.